

✘ Paweł Grzybowski, 2017-11-24 14:11

## Rzecznik Praw Dziecka: Zapaść w psychiatrii dziecięcej



Fot. Thinkstock/Getty Images

Rzecznik Praw Dziecka w wystąpieniu do ministra zdrowia alarmuje o złym stanie psychiatrii dziecięcej w Polsce.

Rzecznik zwraca uwagę, że obecnie małe dzieci ewidentnie wymagają hospitalizacji w oddziale psychiatrycznym z powodu rozpoznania ostrego stanu – jak próba samobójcza, nadmierne pobudzenie psychoruchowe, czy epizod psychotyczny z agresją – mogą nie zostać przyjęci do szpitala z powodu braku miejsc.

- Sytuację taką należy ocenić jako stan bezpośrednio zagrażający życiu – mówi Marek Michalak, odnosząc się do informacji przekazanej przez krajowego konsultanta w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży o dramatycznie niekorzystnej sytuacji w dostępności do stacjonarnych, całodobowych świadczeń zdrowotnych z zakresu psychiatrii - Otrzymuję także informacje od rodziców dzieci, które oczekując na miejsce w szpitalu psychiatrycznym muszą przebywać w domu i należy zapewnić im bezpieczeństwo. Obecnie dostępność tą można ocenić jako dramatycznie złą. Przyczyny tego stanu są różnorodne – dodaje RPD, który wielokrotnie wskazywał na te problemy w wystąpieniach generalnych kierowanych do resortu zdrowia.

Ostatnie wystąpienie Rzecznika Praw Dziecka poświęcone zagadnieniom psychiatrii dzieci i młodzieży podnosiło m.in. kwestie zgłoszone na I Kongresie Zdrowia Psychicznego, na odrębnej sesji poświęconej dzieciom i młodzieży. W udzielonej RPD odpowiedzi minister zdrowia zapewniał o planowanych działaniach mających służyć poprawie stanu tej dziedziny medycyny.

- Propozycje te należy docenić, ale należy je traktować jako propozycje działań długofalowych. Obecnie potrzebne są pilne doraźne działania mogące zwiększyć możliwość udzielenia pomocy psychiatrycznej dzieciom i młodzieży. Liczba małych pacjentów wymagających pomocy znacznie przekracza liczbę istniejących łóżek w oddziałach psychiatrycznych – przekonuje Marek Michalak.

W ocenie rzecznika informacja o obłożeniu oddziałów psychiatrycznych dla dzieci i młodzieży na poziomie 165% wskazuje również na możliwą niską jakość usług zdrowotnych w nich oferowanych, obciążenie personelu i możliwość rodzenia się na tym tle zagrożeń w postaci zaniedbań, konfliktów lub roszczeń.

Źródło: RPD